

Po Kolarovie był najlepszy w polu, choć było dużo sceptycyzmu co do Meksykanina i tego że znalazł się w wyjściowym składzie na Torino ale zagrał bez zarzutu na pozycji stopera, w swoim debiucie w Serie A.

"Nowy" obrońca Giallorossich był bardzo pewny i przekonujący w meczu z Torino. Precyzyjnie krył i swobodnie poruszał się w korytarzach a na boisku nie było widać braku Fazio i Manolasa.

Monchi może się uśmiechnąć, bo to on sprowadził go do Romy a gracz mile zaskoczył i dał solidny wkład w zwycięstwo Romy, wczoraj. Uśmiecha się też bo Moreno był w rzeczywistości jego pierwszym zakupem. Sprowadzony z PSV Eindhoven za 5,7 mln €, kapitan reprezentacji Meksyku, znany z ukształtowanej stopy i wielu bramek strzelonych dzięki umiejętności gry w powietrzu.

Początkowo Moreno został oskarżony o zbyt nieostrożne zachowania w ruchach obronnych. Ale ciężko pracował z Di Francesco aby dowiedzieć się więcej o mechanice gry w Serie A i wczoraj zaskoczył trochę wszystkich, co czyni go najlepszym w tej dziedzinie, w meczu z Torino, po Kolarovie.

Autor: CanisLupus